

Eliza Grzelak, Joanna Grzelak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## **Kompetencja komunikacyjna Romów. Strategie grzecznościowe w polsko-romskich relacjach interkulturowych**

Metody nauczania języka obcego modyfikowane są wraz z rozwojem nauk humanistycznych, są też odpowiedzią na zmieniającą się sytuację komunikacyjną oraz kierunek procesów globalizacyjnych. W wyniku pogłębiania się relacji na granicy wspólnot etnicznych wzrósł poziom kompetencji językowych uczestników komunikacji globalnej towarzyszy wzrost kompetencji komunikacyjnych. W rozumieniu teorii socjolingwistycznych kompetencja komunikacyjna to umiejętność zachowania się językowego:

- w różnych układach, warunkowanych rangą nadawcy i odbiorcy,
- w sytuacjach o zróżnicowanym stopniu oficjalności,
- w kontaktach o zmiennej bliskości i trwałości relacji,
- w odmiennych sytuacjach użycia językowego (uczestnicy, czas, miejsce, temat, kanał, gatunek wypowiedzi) wpływających na formę wypowiedzi, warunkowanych celem wypowiedzi i stopniem jej emocjonalności<sup>1</sup>.

Tendencja do łączenia obu kompetencji znajduje swoje odzwierciedlenie w sposobie komunikowania się członków mniejszości etnicznych i narodowych, zamieszkałych w Polsce z Polakami. Przedstawiciele mniejszości nie tylko podnoszą własną kompetencję językową, czyli osiągają zdolność posługiwania się językiem polskim w sposób skuteczny, także dostosowują użycie języka polskiego do sytuacji i celu przekazu, starają się posługiwać nim zgodnie z obowiązującą konwencją społeczną. Urodzeni w naszym kraju przedstawiciele różnych grup etnicznych i narodowych nabywają i podnoszą umiejętności komunikacyjne w procesie uspołeczniania, porozumiewając się z przedstawicielami społeczeństwa dominującego. Opanowują równolegle

---

<sup>1</sup> Zob. M. Trusz, *Kompetencja językowa a kompetencja komunikacyjna*, dostępny w internecie: <http://szkolnictwo.pl/index.php?id=PU7110> [dostęp: 25.01.2012].

dwa języki – dominujący (obcy) i mniejszościowy (własny). Trudniejsza jest sytuacja przedstawicieli ludności napływowej, oni, chcąc sprawnie funkcjonować w grupie dominującej, czyli komunikować się z nią bez przeszkód, są zmuszeni w krótkim czasie opanować język służący komunikacji oficjalnej. Uczą się więc języka polskiego jako obcego na zorganizowanych kursach lub indywidualnie, zgodnie z wypracowaną przez glottodydaktyków metodą, w ten sposób nabywają konieczną kompetencję językową. Znacznie dłużej trwa zdobywanie podstawowej kompetencji komunikacyjnej, która musi być weryfikowana w trakcie budowania relacji interkulturowych, nie wystarczy bierne zapoznanie się na zajęciach z ogólnymi zasadami. Sprawne korzystanie z obu kompetencji pozwala mniejszościom etnicznym zintegrować się ze społeczeństwem dominującym<sup>2</sup>.

Procesy te nie zawsze przebiegają bezkonfliktowo i zgodnie z zamierzeniami. Najwolniej postępuje integracja społeczności romskiej. Sytuacja Romów w Polsce jest bardzo trudna, gdyż jest to grupa etniczna słabo znana społeczeństwu dominującemu (polskiemu) i w bardzo ograniczonym zakresie wchodząca z nim w relacje, co generuje wiele barier, które uniemożliwiają Romom podniesienie kompetencji językowej w zakresie języka polskiego oraz stałe podnoszenie kompetencji komunikacyjnych. O braku wiedzy na temat Romów świadczy powszechne przekonanie Polaków, że Romowie są wspólnotą monokulturową. Prowadzi to do formułowania wielu uogólnionych sądów i utrwała stereotypowy wizerunek Roma.

Polska mniejszość romska to bardzo złożona kulturowo wspólnota, jej zróżnicowanie wewnętrzne znajduje swoje odzwierciedlenie w relacjach interpersonalnych między poszczególnymi rodami. W Polsce mieszkają cztery szczepy Romów: Bergitka Roma, Polska Roma, Kelderasz i Lowarzy<sup>3</sup>. Istnieje także kilka stowarzyszeń i organizacji romskich o charakterze regionalnym, często działających w ramach jednego szczepu. Część z nich działa już ponad pół wieku, mimo to ich współpraca jest ograniczona, dowodzi to, jak trudne są wewnętrzne relacje Romów<sup>4</sup>.

Szczep Bergitka Roma przybył do Polski w XVI–XVII wieku<sup>5</sup>. Polscy Cyganie Wyżynni<sup>6</sup> nie utrzymują ścisłych kontaktów z pozostałymi trzema szcze-

<sup>2</sup> S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 2003, s. 245.

<sup>3</sup> Por. w internecie: <http://www.wrota.podkarpackie.pl/pl/kultura/mniejszosci/etniczne/romowie> [dostęp: 25.01.2012].

<sup>4</sup> Ł. Kwadrans, *Edukacja Romów. Studium porównawcze na przykładzie Czech, Polski i Słowacji*, Wrocław–Wałbrzych 2008, s.192–199.

<sup>5</sup> M. Olszewska, *Romowie – dyskryminowana mniejszość. Obrzędowość Romów*, dostępny w internecie: <http://www.etnologia.pl/wspolny-worek/teksty/romowie-dyskryminowana-mniejszosc-I.php> [dostęp: 12.02.2012].

<sup>6</sup> Tak nazywani są Bergitka Roma w Polsce.

pami, nie zasymilowali się także z Polakami. Od pokoleń prowadzą osiadły tryb życia, mieszkają na Podkarpaciu oraz w Tatrach.

Członkowie szczepu Polska Roma przybyli do Polski w XVI wieku z Niemiec jako koczownicy<sup>7</sup>. Polscy Cyganie Nizinni<sup>8</sup> są nomadami. Ich język zawiera wiele zapożyczeń niemieckich. Obyczajowo najbliżsi są im Cyganie Niemieccy (Sastyka Roma), folklorystycznie Cyganie Rosyjscy (Chaładytka Roma)<sup>9</sup>.

W drugiej połowie XIX wieku przybyli do Polski z Siedmiogrodu Romowie, zwani Kelderaszami<sup>10</sup>.

W tym samym czasie zamieszkali w Polsce Lowarzy pochodzący z Wołoszczyzny. To ich stroje, wzorowane na węgierskich, zostały z czasem uznane za typowe stroje romskie<sup>11</sup>. W ostatnim półwieczu przybyły do Polski kolejne grupy Lowarów pochodzące z terenów byłego Związku Radzieckiego. Przyszłe nie zintegrowali się z miejscowymi szczepami romskimi.

W Polsce mieszkają także mniejsze grupy Romów: są to Cyganie Niemieccy, Cyganie Rosyjscy oraz grupy: Wurdonara i Cyntury.

Każdy z opisanych wyżej szczepów posługuje się specyficznym dialektem, różnice jednak nie są tak duże, by utrudniać komunikację, barierą komunikacyjną może być odmienna tradycja.

Większość Romów to nomadzi, którzy przemieszczając się po całej Europie, często na dłuższy czas tracą kontakt z językiem kraju, którego są obywatelami. Ponadto, jak zauważyliśmy na wstępie, z powodu izolacji kulturowej i alienacji społecznej, ich proces uspołeczniania w grupie dominującej jest spowolniony. Najpoważniejsze bariery, utrudniające nabycie kompetencji językowej i komunikacyjnej, mają swoje korzenie w kulturze romskiej.

Język romani – pierwszy język Romów – funkcjonuje na odmiennych zasadach niż język polski. Język romani<sup>12</sup> jest językiem nowoindoaryjskim silnie zróżnicowanym geograficznie//regionalnie, zarówno na poziomie składni, morfologii, fonologii, jak i leksyki. Tworzy jednak jeden wspólny system językowy<sup>13</sup>. Język romani jako jedyny spośród etnicznych języków nowożytnych

<sup>7</sup> M. Olszewska, op.cit.

<sup>8</sup> Inna nazwa tego szczepu.

<sup>9</sup> J. Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*, Kraków 1965, s. 24.

<sup>10</sup> M. Olszewska, op.cit.

<sup>11</sup> Ibidem.

<sup>12</sup> Zob. Y. Matras, *The role of language in mystifying and de-mystifying Gypsy identity*, Liverpool 2004; T. Pobożniak, *Grammar of the lovari dialect*, Kraków 1964; J. Mirga, *Słownik romsko-polski*, Tarnów 2009.

<sup>13</sup> T. Pobożniak, *Grammar of the Lovari dialekt*, Kraków 1964; N.G. Demeter, N. Bessonov, V. Kutenkov, *Istorija Cygan*, red. G.S. Demeter, Voroneż 2000; M. Fraser, *Dzieje Cyganów*, Warszawa 2001; Vania de Gila – J. Kochanowski, *Mówimy po romsku. Historia, kultura i język narodu romskiego*, Szczecinek 2005; I. Hancock, *Ame sam e rromane džene / We are the Romani People*, New York 2001.

nie ma formy pisanej. Romowie operują zróżnicowanymi tekstami kultury, należą do nich: baśnie i wiersze, teksty piosenek oraz przysłowia i zagadki. Wszystkie one, ze względu na oralność kultury romskiej, występują wyłącznie w postaci mówionej. Przekazywane z pokolenia na pokolenie są nośnikiem pamięci etnicznej. Brak pisma romskiego jest uzasadniony kulturowo. Zapis uniemożliwiłby utrzymanie tabu lingwistycznego, język romski stałby się własnością powszechną, w konsekwencji poszerzyłaby się grupa użytkowników języka i nasiliłyby się procesy interferencyjne. Spadłaby także ranga języka, przestałby on pełnić funkcję kreatora i rejestratora świata z perspektywy romskiej tradycji etnicznej, zaczęto by go wykorzystywać do opisu światów odmiennych kulturowo, uruchamiających zróżnicowany punkt widzenia. Tekst pisany przyspieszyłby także procesy asymilacyjne oraz zagroził trwałości i odmienności kultury romskiej, czyli tożsamości etnicznej Romów. Jednak oralność kultury romskiej sprawia, że Romowie nie mają świadomości normatywnej języka; jako użytkownicy języka mówionego nie odczuwają potrzeby formalnej normatywizacji, także w odniesieniu do języka obcego, w tym przypadku polskiego. Funkcja informacyjna języka, którą Romowie uważają za podstawową, zakłada, że przekaz ma być jasny i wystarczający. Pragmatyzm wpływa nie tylko na realizację funkcji artystycznej ich wypowiedzi, upraszcza także techniki komunikacyjne Romów, między innymi ogranicza ich grzeczność językową.

Kolejną barierą opóźniającą nauczanie języka polskiego i podnoszenie interkulturowej kompetencji komunikacyjnej jest obowiązujące Romów tabu, o którym wcześniej wspomnieliśmy. Tabu językowe uniemożliwia nauczycielom odniesienie się do posiadanej kompetencji językowej, eliminuje metody nauczania oparte na analizie komparatystycznej, np. nauczyciel nie może wskazać różnego typu ekwiwalencji, także w zakresie zachowań komunikacyjnych. Język romski jest wyłączną własnością Romów. Jest to także jedyny kod wykorzystywany w komunikacji wspólnotowej, język grupy dominującej jest kodem używanym wyłącznie w komunikacji międzykulturowej, a ponieważ ta zachodzi tylko w sytuacji koniecznej, proces praktycznego uczenia się języka grupy dominującej jest spowolniony i ograniczony do powtarzających się kontekstów: zakupy, wizyta u lekarza lub w restauracji, załatwianie spraw urzędowych oraz praca zawodowa. Komunikując się na granicy kultur, Romowie koncentrują się na przekazie własnych potrzeb i zrozumieniu oczekiwań interlokutorów. Z powodu słabej znajomości języka polskiego operują ograniczonym zasobem słów, dlatego pragmatyzm jest cechą podstawową ich przekazu, nie mają wystarczających kompetencji, by uruchomić strategie perswazyjne oraz komunikować się zgodnie z obowiązującą w danej sytuacji etykietą językową.

Poważnym problemem jest alienacja społeczna Romów uzasadniana ich odmiennością kulturową chronioną kolejnym tabu. Proces dydaktyczny, w tym nauczanie języka polskiego, szczególnie jako kodu komunikacji oficjalnej w ramach grupy dominującej, musi odwoływać się do kultury własnej uczniów; brak podstawowej wiedzy na ten temat ogranicza działania nauczycieli. Romskie tabu etniczne to zakazy i nakazy kulturowe, które regulują wewnątrzspołnotowe relacje społeczne. **Romanipen** – prawo zwyczajowe Romów – strukturyzuje grupę i stanowi fundament obowiązującego systemu aksjologicznego. Jeśli przyjmiemy za Małgorzatą Marcjanik, że podstawową funkcją etykiety jest okazywanie szacunku<sup>14</sup>, to okaże się, że romanipen musi mieć znaczący wpływ na zachowania językowe Romów także wtedy, gdy komunikują się oni na granicy kultur, np. w języku polskim.

Polskie zachowania etykietalne Romów regulują utrwalone w romanipen wartości o szczególnej wadze dla członków tej społeczności:

- rodzina,
- zasada dobrze wykonanej pracy – Buci,
- solidarność grupowa,
- skromność/czystość fizyczna i duchowa,
- szacunek dla starszych.

Ten zbiór wartości sprawia, że okazuje się szacunek członkom własnej rodziny, czyli wyżej ceni się członków własnej grupy – Romów. Szanuje się tych, którzy dobrze pracują, w konsekwencji osiągają zamierzony efekt. Największym szacunkiem otacza się ludzi starszych. Wyjątkowa estyma dla wieku widoczna jest także w komunikacji obcojęzycznej. Tylko bardzo silna motywacja może zmusić Roma do okazania szacunku obcym, nieudacznikom lub młodszym od siebie.

Ostatnią barierą, jednak nie mniej ważną, utrudniającą nie tylko nauczanie języka polskiego Romów w szkole, ale także spowalniającą proces przyswajania zachowań komunikacyjnych w procesie interakcji na granicy kultur, jest słaba znajomość kultury romskiej wśród Polaków. Stereotypowe postrzeganie Romów jako złodziei, brudasów, odwołujące się do kategorii swój – obcy, sprawia, że trudno w relacjach Polak – Rom znaleźć sygnały szacunku. W związku z tym Romowie rzadko aktywnie uczestniczą w komunikacji etykietalnej typowej dla grupy dominującej<sup>15</sup>, zachowania grzecznościowe mogą poznać poprzez obserwację relacji werbalnych między Polakami. Młodzi Romowie w trakcie procesu dydaktycznego uczą się kilku wyrażen grzecznościowych:

<sup>14</sup> Zob. M. Marcjanik, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa 2007, s. 13.

<sup>15</sup> Polacy często zwracają się do Romów po imieniu lub na ty. Nie używają w kontakcie z nimi zwrotów Pani / Pan; częściej uruchamiają tryb rozkazujący i oznajmujący niż warunkowy, ograniczają do minimum kontakt werbalny.

*proszę, dziękuję, przepraszam*, zwrotów adresatywnych: *proszę pani, proszę pana*. Nie podnoszą natomiast swojej kompetencji w zakresie etykietalnego obudowywania przekazu, np. użycia trybu warunkowego czy właściwego wykorzystania czasowników modalnych. Niewiele uwagi w szkole poświęca się także strukturze przekazów etykietalnych, które z powodu odmienności konwencji nie są przez Romów uruchamiane automatycznie<sup>16</sup>.

Opisane wyżej bariery sprawiają, że nawet gdy Romowie opanują w wystarczającym zakresie język polski<sup>17</sup>, nadal nie będą potrafili stosować etykiety językowej, czyli kompetencji językowej nie będzie towarzyszyć kompetencja komunikacyjna.

Przedstawione wyżej tezy, sformułowane na podstawie badań sondażowych, potwierdziły komplementarne badania prowadzone w ramach projektu unijnego<sup>18</sup>. Badania miały charakter interdyscyplinarny, gdyż obejmowały problematykę lingwistyczną, kulturoznawczą, socjologiczną, prawną, politologiczną, jednak podstawowe zadania dotyczyły zagadnień etnolingwistycznych i glottodydaktycznych, będących przedmiotem zainteresowania antropologii komunikacji.

Zgodnie z wyznaczonymi wyżej obszarami oraz dyscyplinami naukowymi badacze wybrali następujące metody zbierania materiału:

- badania ankietowe,
- wywiad,
- analizę tekstów (nagrań),
- obserwację uczestniczącą,
- ekscerpcję źródłową (ze względów obiektywnych, w bardzo ograniczonym zakresie).

Zebrano kilka tysięcy ankiet, przeprowadzono ze zróżnicowanymi społecznie respondentami ponad tysiąc wywiadów. Badacze spotykali się z Romami i uczestniczyli w ich życiu, zarówno w sytuacjach oficjalnych, jak i nieoficjalnych, na terenie własnym osób obserwowanych (spotkania rodzinne w domach, uroczystości rodzinne, spotkania formalne), jak i na terenie neutralnym (szkoły, wynajęte sale, mogące zgromadzić większą grupę badanych). Nagrano wiele wypowiedzi ustnych z dziećmi i osobami starszymi.

---

<sup>16</sup> Badania potwierdziły, że teksty niezgodne z obowiązującą w języku polskim normą etykietalną, są często kwitowane przez nauczycieli stwierdzeniem: *jak na Roma nieźle, nie zna dobrze polskiego, więc nie można się dziwić*.

<sup>17</sup> Jest to najczęściej poziom umożliwiający codzienną komunikację.

<sup>18</sup> Opracowanie powstało w ramach projektu „Edukacja dla integracji” – program podniesienia poziomu kształcenia językowego dzieci i młodzieży romskiej finansowanego ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego (PO KL 01.03.01-00-179/09).

Jedną z części testów dotyczyła etykiety językowej i zawierała pytanie: *Co Pan / Pani mówi, gdy...* Następnie autorzy ankiety wskazali następujące sytuacje komunikacyjne<sup>19</sup>:

1. W restauracji kelner podaje Pani / Panu za zimną zupę.
2. W gabinecie dentystycznym chce się Pani / Pan umówić na wizytę u dentysty.
3. Zamawia Pani / Pan taksówkę przez telefon.
4. Dzwoni Pani / Pan w sprawie ogłoszenia o pracę.

W odpowiedziach powinny pojawić się zwroty grzecznościowe: *proszę, dziękuję*, zwroty adresatywne: *proszę pani / proszę pana*. Badacze, opracowując te pytania, chcieli sprawdzić także kompetencje respondentów w zakresie użycia zwrotów modalnych: *mogę / chcę* oraz grzecznościowego użycia trybu warunkowego.

Wybrano sytuacje z życia codziennego, które niestety w kilku przypadkach okazały się zaskakujące dla badanych. Pojawiły się w związku z tym odpowiedzi: *boję się dentysty, nie jeżdżę taksówkami, nie pracuję, nie szukam pracy*.

Około 1/5 spośród 1500 respondentów nie odpowiedziało na pytania, analiza pozostałych odpowiedzi w tych samych testach uprawnia do stwierdzenia, że respondenci nie zrozumieli pytania, choć podany był wzór odpowiedzi lub nie umieli zreagować pełnej odpowiedzi. Mogli także nie posiadać wystarczającej ogólnej kompetencji komunikacyjnej w zakresie języka polskiego. Ostatnie spostrzeżenie potwierdza brak tekstu w części poświęconej kreatywnemu pisaniu.

Analizując uzyskane wypowiedzi można dostrzec kilka zachowań komunikacyjnych charakterystycznych dla badanej grupy etnicznej:

1. Brak wypowiedzi – przyczynę przedstawiliśmy wyżej.
2. Wypowiedzi wpisywane lub podyktowane przez kogoś innego.

Spostrzeżenie to potwierdzają:

– powtarzające się odpowiedzi z identycznymi błędami,  
– rodzaj gramatyczny wypowiedzi niezgodny z płcią nadawcy,  
– odpowiedzi niezgodne z danym pytaniem, będące jednak odpowiedzią na pytanie zamieszczone wyżej lub niżej (były to osoby nieczytające ze zrozumieniem, jednak piszące).

3. Wypowiedzi nieadekwatne, dowodzące braku zrozumienia polecenia:

*Proszę o zwrot pieniędzy* (pyt. 1);

*Nie lubię jej* (pyt. 1); *Nie lubię dentysty* (pyt. 2);

---

<sup>19</sup> Jest to jeden zestaw pytań. Autorzy ankiet stworzyli na potrzeby badań kilka różnych kompletów pytań, które różniły się wyborem sytuacji komunikacyjnych, jednak ich struktura była tożsama.

*jestem niezadowolona (pyt. 1);  
jestem wściekły (pyt. 1); jestem oburzony (pyt. 1);*

*Nie jem;*

*Czemu Bo jestem Romem<sup>20</sup>.*

4. Wypowiedzi prezentujące nieadekwatne zachowania etykietalne:

*Dziękuję jest zimna;*

*Dziękuję, zupa jest zimna;*

*Dziękuję chcem się zapisać na wizyte;*

*Dziękuję (pyt. 1);*

*Proszę podaje zimną zupę (ta wypowiedź wystąpiła kilkakrotnie);*

*Halo! Zupa jest zimna;*

*dziękuję chciałbym zamówić taxi.*

5. Wypowiedzi niepełne, tylko sygnalizujące potrzebę, najczęściej niez-  
zdania:

*Zimna zupa;*

*Najbliższy wolny termin;*

*Na ulice Wojska Polskiego.*

6. Wypowiedzi pragmatyczne, informacyjne, bez obudowy etykietalnej:

*Ta zupa za zimna;*

*Ta zupa jest za zimna;*

*Mówię jest zimna;*

*Boli mnie ząb;*

*zob mnie boli;*

*w którym dniu mam się stawić;*

*Umowa na wizytę;*

*Czy oferta jest dalej aktualna o prace;*

*Czy praca jest aktualna;*

*Czy ogłoszenie jest aktualne;*

*Szukam pracy; dzwonię w sprawie pracy;*

*Zainteresowana jestem...;*

*Czy ważne jest to ogłoszenie o prace;*

*Jest aktualne;*

*czy ta Praca jest Aktualna, w którym dniu mam się stawić;*

*Czy oferta jest dalej aktualna o prace.*

7. Wypowiedzi wyrażające oczekiwania w sposób niezgodny z wymogami  
etykiety językowej:

*Podać ciepłą;*

*Podać drugą;*

<sup>20</sup> Zapis zgodny z oryginałem.



*Nie chcem tej zupy jest zimna;  
 chce gorącą zupę;  
 Chcem wizyte u lekarza;  
 chcem wizytę u dentysty;  
 chcę się umówić na wizyte;  
 halo chcem taksówkę;  
 chcem taksówkę;  
 chciałam zamówić taksówkę;  
 chciałem zamówić taksówkę na ulicę...;  
 chciałem dowiedzieć się o pracę.*

8. Wypowiedzi w formie polecenia (czasem osłabionego użyciem wyrażenia grzecznościowego):

*Ta zupa jest zimna Proszę zabrać;  
 Poproszę o normalną zupę;  
 Proszę podać dobrą zupę;  
 Proszę wymienić zupę;  
 proszę wymienić mi na ciepłom;  
 proszę podać mi ciepłe jedzenie;  
 proszę o gorącą zupę;  
 proszę zabrać;  
 Proszę wymienić;  
 proszę o wizytę;  
 proszę o wizytę u dentysty;  
 proszę o termin;  
 Proszę mnie umówić na następną wizytę;  
 prosze nastempnom wizyte;  
 proszę o taksówkę;  
 proszę o pracę;  
 Auto poproszę;  
 Proszę przyjechać pod ten adres.*

9. Wypowiedzi sygnalizujące świadomość etykietalną w niewystarczającym zakresie (np. brak pełnej obudowy etykietalnej):

*Dzieńdobry potrzebuję pracy;  
 Proszę o zatrudnienie mnie w firmie;  
 zamawiam taksówkę na ulicę... dziękuję,  
 Przepraszam kelnera ale ta zupa jest zimna.*

10. Wypowiedzi, których formę etykietalną można uznać za wystarczającą:

*Przepraszam ta zupa jest zimna. Proszę kierownika;  
 Przepraszam Proszę Pana ta zupa jest zimna;  
 Przepraszam, ta zupa jest zimna; Proszę o wymiane;*

*Bardzo przepraszam, ale ta zupa jest zimna;  
Witam chciałem umówić się na wizytę u dentysty;  
dzień dobry można się zarejestrować;  
DZIEŃ DOBRY PROSZĘ TAXI;  
Dzień dobry poproszę taksówkę na ulicę...;  
dzień dobry chciałam zamówić taksówkę;  
Dzień dobry dzwonię w sprawie ogłoszenia o pracę;  
Dzień dobry dzwonię sprawie pracy;  
dzień dobry jest wolne miejsce o prace;  
Zimnych zup nie jadamy, dziękuję.*

11. Wypowiedzi, w których wykorzystano tryb warunkowy lub pytanie w funkcji prośby:

*Przepraszam, czy mogę prosić o ciepłą zupę;  
Chciałbym umówić się na wizytę;  
o której mogłabym się zapisać;  
Czy mogłam się zarejestrować na wizytę?  
Dzień dobry, chciałabym się umówić na wizytę, kiedy mogę przyjść?  
O której mogłabym się zapisać;  
Dzień dobry czy mogłabym prosić o taksówkę;  
chciałbym zamówić taksówkę;  
Można zamówić taksówkę;  
Dzień dobry, chciałabym zapytać się, czy to ogłoszenie jest aktualne, chętnie;  
umówię się na spotkanie.*

Zarówno pozostawione w ankiecie puste pola, jak i wypowiedzi wyraźnie uzupełniane przez innego respondenta albo z jego pomocą (zob. p. 1, p. 2), czasem pod dyktando, dowodzą niskiej kompetencji respondenta w zakresie języka polskiego lub tylko jego odmiany pisanej. Teżę tę potwierdzają wypowiedzi nieadekwatne (zob. p. 3), które poświadczają brak kompetencji w zakresie czytania ze zrozumieniem. Respondenci w tym przypadku nie formułują przekazu, lecz informują o swoich odczuciach: *nie lubie jej*, o typowych dla tej sytuacji zachowaniach: *Proszę o zwrot pieniędzy*, opisują emocje: *jestem oburzony* lub werbalizują doświadczenie etniczne, typowe dla społeczności marginalizowanej: *Czemu Bo jestem Romem*.

Odrębną grupę stanowią wypowiedzi, które także nisko sytuują kompetencję komunikacyjną Romów, choć potwierdzają, świadomość etykiety (zob. p. 4). Są to wypowiedzi z nieadekwatnym użyciem zwrotu grzecznościowego. Leksem *dziękuję* u kilku respondentów zastępował słowo *przepraszam*: *dziękuję jest zimna*. To użycie leksemu *dziękuję* zostało zweryfikowane w trakcie wywiadu, nie wystąpiło ono w funkcji etykietalnej odmowy, lecz zostało użyte w funkcji fatycznej, zastępując grzecznościowy zwrot *przepraszam*.

W podobnym celu użyto kolokwialnego wyrażenia *halo*. Kilku respondentów wykorzystowało leksem *dziękuję* także zamiast zwrotu powitalnego *dzień dobry, witam: dziękuję, chciałbym zamówić taksówkę*. Wielokrotnie użyto słowa *dziękuję* w izolacji, taki przekaz sugerował, że respondent wie, że należy podziękować, natomiast nie wie, jak zareagować na wadliwą usługę.

Na uwagę zasługuje wielokrotnie powtarzające się stwierdzenie: *Proszę podaje zimną zupę* oraz inne o podobnej konstrukcji i funkcji: *Proszę do Polaka by już przyszedł; proszę jak mu się nie śpieszy*. Można przyjąć, że jest to komentująca sytuację wypowiedź skierowana do współbiedników. Wchodząc w relacje bezpośrednie, można było dostrzec, że Romowie chętnie formułują podobne komentarze. Przyjmowanie postawy biernego obserwatora w sytuacjach, które nie dotyczą bezpośrednio nadawcy to forma werbalnej samoobrony. Jednak w tym przypadku było to zjawisko dystansowania się w sytuacji, gdy problem bezpośrednio dotyczył komentatora.

Braku kompetencji językowych, szczególnie w zakresie pisania, dowodzą także wypowiedzi krótkie, zwięzłe, sygnalizujące potrzebę, przyjmujące postać niezdań: *zimna zupa* (zob. p. 5). Pozostaje otwarte pytanie, czy jest to przejaw współczesnej tendencji rozwojowej języka podporządkowanej determinizmowi technologicznemu, czy też dowód ograniczonego zasobu leksykalnego oraz nieznaności reguł syntaktycznych. Pozostałe wypowiedzi tych osób pozwalają sądzić, że ta druga teza jest bliższa prawdzie.

Brak świadomości etykiety ujawnia się w wypowiedziach pragmatycznych (zob. p. 6). Część z nich występuje w postaci zdań twierdzących i informuje o czymś odbiorcę: *Ta zupa jest zimna, Umowa na wizytę*. Celem pozostałych, przyjmujących najczęściej postać pytania, jest uzyskanie informacji od interlokutora: *Czy praca jest aktualna*. Ta ostatnia formuła jest przez Romów uważana za etykietalną, ponieważ pytanie pozostawia odbiorcy pewien margines swobody reakcji, nie wyraża też zdecydowanego żądania.

Za najmniej etykietalne można uznać sformułowania wyrażające wprost oczekiwania i potrzeby nadawcy, wykorzystujące czasownik modalny *chcę*: *chce gorącą zupę* (zob. p. 7). Czasem nadawca rezygnuje z wyrażenia potrzeby na rzecz nieetykietalnego polecenia: *Podać drugą*. Przejawem etykietalności w tym przypadku jest użycie czasu przeszłego, który w swej wymowie grzecznościowej nawiązuje do trybu warunkowego, otwiera pole działania odbiorcy przekazu. *Chciałem...*, to znaczy 'niekoniecznie chcę teraz natychmiast'.

Formą pośrednią między nieetykietalnym żądaniem a grzeczną prośbą jest polecenie poprzedzone zwrotem grzecznościowym (zob. p. 8). Wypowiedzi te konstruowane są według schematu: *proszę* + czasownik w formie bezosobowej (*proszę wymienić, proszę podać, proszę umówić*) lub *proszę* // *poproszę* + rzeczownik w formie biernika (*proszę o wizytę, proszę o taksówkę, proszę*

*o pracę, proszę o auto*). Ten typ wypowiedzi dowodzi, że respondenci mają świadomość konieczności stosowania zwrotów grzecznościowych oraz że tworzą one utarte, skonwencjonalizowane formalnie i semantycznie przekazy. *Proszę* w tym przypadku definiuje dwie różne sytuacje komunikacyjne – prośbę (*proszę o taksówkę*) i rozkaz (*proszę zabrać*). Oba zdarzenia opisała Ewa Masłowska. Zwróciła ona uwagę, że zwrot *proszę* może sygnalizować: prośbę, radę, żądanie, przyzwolenie, zdziwienie<sup>21</sup>. W tym przypadku równie ważne jak konstrukcja syntaktyczna są zachowania pozajęzykowe: ton, mimika i gest. Badania bezpośrednie w formie wywiadu pozwoliły wyodrębnić zachowania niewerbalne towarzyszące opisywanym aktom grzecznościowym. Dowodziły one, że oba sformułowania należy uznać za rozkaz, jednak kontekst komunikacyjny, wyrażający szacunek do odbiorcy przekazu, poddawał w wątpliwość tę tezę. Pozwala to wyciągnąć wniosek, że nieetykietalność Romów jest wynikiem ich niskiej kompetencji komunikacyjnej także w zakresie przekazu polisemiotycznego.

Potwierdzają tę tezę wypowiedzi, których formę można uznać za wystarczająco etykietalną (zob. p. 10). W tych przekazach obok *przepraszam, proszę, dziękuję* pojawiają się także formuły powitalne inicjujące przekaz. Także i tym wypowiedziom towarzyszy często ton, który uznawany jest za agresywny.

Na uwagę zasługuje nietypowa wypowiedź, która wymagała od nadawcy większej kompetencji niż dotychczas zarejestrowane, gdyż jest wypowiedzią ironiczną, w której zwrot grzecznościowy jest sygnałem ironii: *Zimnych zup nie jadamy, dziękuję*. Nadawca sugeruje, że obsługujący ich kelner uznał, że lubi on zimne zupy. Dlatego grzecznie informuje, że nie jest to prawdą. Taki komentarz w relacjach na granicy kultur może mieć dodatkowy ukryty sens: ‘niech pan nie myśli, że Romowie zadowolą się każdą obsługą’. Zastosowanie ironii ośmiesza jej podmiot (kelnera), podnosi rangę nadawcy (stać nas na właściwe zachowanie), ponadto kreuje obraz nadawcy jako osoby sprawnie posługującej się językiem polskim, pozbawionej kompleksów, potrafiącej obśmiać niewłaściwą postawę obcych.

Najrzadziej respondenci formułowali wypowiedzi oznajmujące i pytające, wykorzystujące tryb warunkowy modulantów: *chciałbym, mogłabym* (zob. p. 11). Odpytywani w trakcie wywiadu Romowie, uznawali tę wypowiedź za niewystarczająco wyraźną: *jak mówię chcę, to sytuacja jest jasna*. Jeszcze mniej akceptowana była forma pytań: *Czy mogłabym..., można zamówić..., czy mogę prosić...* Rozmówcy stwierdzali: *Po co pytać, przecież po to jest taksówkarzem. Nie będę pytać, bo powiedzą, że nie mogę*. Te komentarze świadczą, że

<sup>21</sup> E. Masłowska, *Proszę, dziękuję, przepraszam*, w: *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław 1991, Język a Kultura, t. 6, s. 83.

polskie wypowiedzi etykietalne w formie pytania lub w trybie warunkowym nie są dla niektórych Romów skonwencjonalizowanymi, schematycznymi formułami, odczytują je dosłownie.

Ograniczony zakres użycia form etykietalnych, ich schematyzm w niektórych przypadkach, przy jednoczesnym braku zrozumienia konwencji świadczą, że nie można nauczyć się etykiety wyłącznie sztucznie jako zbioru nakazów i zakazów. Ten aspekt komunikacji, jak żaden inny, jest bardzo mocno zakorzeniony w kulturze, odzwierciedla relacje społeczne, odwołuje się do tradycji, obrazuje system aksjologiczny danej wspólnoty komunikatywnej.

Brak znajomości skonwencjonalizowanych grzecznościowych zachowań językowych jest wynikiem ograniczenia relacji interkulturowych polsko-romskich, które pomogłyby Romom poznać polską etykietę językową. Ograniczona kompetencja w tym zakresie jest nie tylko skutkiem tego zjawiska, jest także czynnikiem ograniczającym relacje interkulturowe.

Polski stereotyp Roma jako osoby agresywnej, głośnej, nachalnej nie pomaga w komunikacji na granicy kultur, utrwała niefortunne zachowania i jednocześnie uniemożliwia ich weryfikację i modyfikację. Z przeprowadzonych badań wynika, że źródłem tego stereotypu nie jest brak wiedzy Polaków na temat Romów, ale brak zrozumienia dla ich niskiej kompetencji komunikacyjnej. Ograniczają oni poznanie języka grupy dominującej, w tym przypadku języka polskiego, do podstawowego zasobu słów. Formy wypowiedzi, także schematy etykietalne, są dla nich drugorzędne, decyduje czynnik pragmatyczny, chęć zrozumieć przekaz i być zrozumiani.

By zmienić tę sytuację, konieczne jest podjęcie działań w ramach ukierunkowanej na grupę docelową strategii edukacyjnej. Pierwszy etap powinien zawierać aspekty motywujące, czyli Romowie powinni poznać konsekwencje niestosowania etykiety, np. przejawy agresji ze strony polskiej, brak skuteczności, brak szacunku. Następnie powinni zapoznać się ze schematami podstawowych zachowań etykietalnych, by ostatecznie zacząć je ćwiczyć w kontrolowanej sytuacji komunikacyjnej.

Nauka skonwencjonalizowanych zachowań komunikacyjnych relatywizowanych kulturowo jest nie mniej ważna niż nauka słownictwa i gramatyki, szczególnie w tej wyjątkowej sytuacji interkulturowej, gdy relatywizm zachowań językowych ma charakter jednostronny<sup>22</sup>.

---

<sup>22</sup> Romowie znają kulturę Polaków, natomiast Polacy nie znają kultury Romów, dlatego tylko Romowie mogą relatywizować swoje zachowania komunikacyjne.

Eliza Grzelak, Joanna Grzelak

### **Communicative competence of Roma Gypsies. Polite discourse strategies in Polish and Romany intercultural relations**

The authors of the article evaluate social-communicative problems of the minority group of Roma Gypsies in Poland. The existing low linguistic competence is additionally constrained by the accompanying insufficient communicative competence. The authors emphasize that teaching of a foreign language, in this particular case of the dominant language in the country, is effective only when it is simultaneously enhanced by a corresponding interaction between the two cultures in question. The authors indicate the barriers to cultural integration that hamper the community's capacity and capability of establishing the relationships between these communities that would be based on partnership and mutual respect: these barriers include the orality and the tabooisation of Romany culture as well as its unfamiliarity to the Poles. This, in turn, generates patterns for statements and utterances in which ceremonial patterns are of secondary importance. It is rather the pragmatic factor that governs a particular linguistic behaviour: the Romany people simply want to understand the message and want to be understood. The article stresses that the present unfortunate social communication can be changed in the future by the implementation of appropriate activities within educational strategies directed towards the target group.

**KEY WORDS:** glottodidactics (theoretical aspects of language teaching process), intercultural communication, integration didactics Roma (Gypsies) education.

**dr hab. Eliza Grzelak**, profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Zakład Kultury Zachodnioeuropejskiej, Instytut Kultury Europejskiej; zainteresowania badawcze: komunikacja międzyludzka, determinizm technologiczny komunikacji werbalnej, antropologia komunikacji, w szczególności antropologia języka, kody wspólnotowe z perspektywy etnolingwisty.

**dr Joanna Grzelak**, Zakład Gramatyki Współczesnego Języka Polskiego i Onomastyki, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; zainteresowania badawcze: glottodydaktyka, edukacja wielokulturowa, język prawa, komunikacja w internecie, marketing internetowy.